

# JOURNAL OF MODERN SCIENCE



JoMS 4/19/2013, ss. 507-515

*KATARZYNA FERSZT-PIŁAT*



**KRZYSZTOF DZIURZYŃSKI, POSTAWY POLITYCZNE MŁODZIEŻY A EDUKACJA OBYWATELSKA. WYDAWNICTWO WSGE, JÓZEFÓW 2012, S. 183.**  
**[BOOK REVIEW: KRZYSZTOF DZIURZYŃSKI, POLITICAL ATTITUDES OF YOUTH AND CIVIC EDUCATION. WSGE PUBLISHING HOUSE. JÓZEFÓW 2012, S. 183]**

**Katarzyna Ferszt-Piłat**

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej  
im. Alcide De Gasperi w Józefowie  
kferszt@wp.pl

Młodzież – to zagadnienie niezwykle skomplikowane i trudne dla wszelkich opisów, analiz i badań empirycznych. Aczkolwiek - tak ciekawe, nieprzewidywalne i bogate w swej różnorodności, że jest prawdziwym wyzwaniem dla współczesnych badaczy życia społecznego. Temu wyzwaniu uległ również Krzysztof Dziurzyński, który nie pierwszy raz zajmuje się analizą oraz badaniami empirycznymi przywoływanej kategorii społecznej oraz relacjami młodych ludzi i sfery edukacji obywatelskiej (Dziurzyński, 2011).

Na samym początku swej książki Autor-badacz doskonale charakteryzuje młodzież w następujących słowach: „... stanowi ona zwierciadło pozwalające zobaczyć, co się dzieje w całym społeczeństwie... Nie musi ona akceptować zasad rządzących polityką, kochać polityków, wierzyć mediom, nie musi wielu innych rzeczy. Młodzież często, zgodnie z „prawem młodości”, odrzuca pewniki, prawdy objawione i nie wierzy nikomu na słowo. Obserwuje toczące się wokół niej życie, instytucje życia publicznego i ocenia je, porównując z głoszonymi zasadami nowego ładu społecznego, takimi jak: równość, wolność, braterstwo, sprawiedliwość społeczna” (Dziurzyński, 2012, s.10). Jeśli tak celną charakterystykę młodych ludzi uzupełnimy o tezę, że młodzież stanowi pokolenie, które w pewnym momencie przejmie odpowiedzialność za całość społeczeństwa, to bezsporne stają się waga i znaczenie pozycji pod tytułem: „Postawy polityczne młodzieży a edukacja obywatelska”.

Omawiana publikacja jest rzetelną próbą ujęcia specyfiki socjalizacji i edukacji obywatelskiej w społeczeństwie polskim oraz stanowi swoiste kompendium wiedzy teoretycznej i empirycznej w tej dziedzinie. Aczkolwiek podobnych badań, jak wskazuje sam Autor, przez okres ostat-

nich dwudziestu lat przeprowadzono wiele (Zahorska i inni, 2009, Dolata i inni, 2004, Torney-Purta i inni 2001, Raporty CBOS). Jednak jest to na tyle ważny i delikatny w polskim społeczeństwie problem, że domaga się permanentnego monitoringu. Niestety, od przełomu w 1989 roku nadal trudno młodym ludziom zrozumieć ideę obywatelskości – nie chcą lub też nie potrafią rozpoznać właściwych wartości społeczeństwa obywatelskiego. Z pewnością wiele wątpliwości w tej mierze wiąże się z szerszej pojętą socjalizacją, ze wrastaniem w określonych rodzinach, edukowaniem w szkołach, funkcjonowaniem w najbliższej społeczności lokalnej, w grupach rówieśniczych, w kulturze medialnej i generalnie w bardzo zróżnicowanym współczesnym świecie.

Dużym atutem omawianej pozycji jest sposób realizacji metodologicznej. Z pewnością z ogromnym zainteresowaniem czyta się prace, w których zastosowano triangulację badawczą, a więc w celu wyjaśnienia problemu badawczego użyto kilku metod i technik. Takie zabiegi pozwalają odbiorcom przeprowadzenie samodzielnych pogłębionych analiz oraz konfrontację z materiałem przedstawioną przez Autora. W tym konkretnym przypadku są to: analiza dyskursu, ilościowe kwestionariuszowe badania na populacji młodzieży ponadgimnazjalnej, a także wywiady jakościowe z nauczycielami przedmiotu wiedza o społeczeństwie. Ponadto wykorzystano takie narzędzia badawcze, jak: Skalę Poczucia Wpływu Społecznego (SPWS), Skalę Poczucia Bezpieczeństwa (SPB, skonstruowaną przez badacza na potrzeby badań), jak również Skalę Demokracji Proceduralnej (SDP).

Niniejsza praca, jak każda empiryczna, ma klasyczny układ dwudzielny. W pierwszej części – teoretyczno-merytorycznej - nakreślony został stan obecnej dyskusji wokół takich pojęć, jak: kultura polityczna, wiedza polityczna, postawy polityczne oraz edukacja polityczna i obywatelska. Warto pamiętać, co podkreśla Autor, że dwa terminy często używane zamiennie, a więc: edukacja polityczna oraz socjalizacja polityczna – nie odwołują się do tego samego odniesienia. Zakresowo są one różne – socjalizacja polityczna to pojęcie szersze i oznacza kształtowanie właściwych przekonań, ocen i postaw wobec życia politycznego. Natomiast edukacja polityczna to inaczej edukacja obywatelska. To według Krzysztofa Dziurzyńskiego pojęcia-zamienniki. A zatem, jak konstatuje - „Polska szkoła publiczna ma przygotować do życia w społeczeństwie obywatelskim, a nie w społeczeństwie partyjnym. Stoi przed nią bardzo trudne zadanie. Ma kształtować poglądy, uczyć oceniania rzeczywistości na podstawie wiedzy naukowej,

przy odwoływaniu się do systemu wartości charakterystycznego dla społeczeństwa obywatelskiego” (Dziurzyński, 2012, s. 24). Realizowana w szkole edukacja polityczna (obywatelska) powinna: prezentować różne orientacje i poglądy, przy poszanowaniu odmiennych zdań, poszukiwać odpowiedzi na pytania i problemy społeczne oraz polityczne, uczyć myślenia w kategoriach politycznych, a także wskazywać zasady postępowania i zachowania (Dziurzyński, tamże). Podobne propozycje pojawiają się również w głosach specjalistów, nauczycieli, elit decydujących o treściach programowych i podręcznikowych, w prasie społecznej i specjalistycznej, w ramach dyskursu na temat edukacji obywatelskiej w latach 1990-1994 - udokumentowanego przez badacza w recenzowanej pozycji. Niniejszy dyskurs publiczny posłużył jako kontekst dla części empirycznej pracy, czyli: do nakreślenia tła dla badań ilościowych, realizowanych wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Natomiast przeprowadzone z nauczycielami WOS-u wywiady jakościowe stanowiły niezbędne dopełnienie projektu badawczego.

Nie sposób przedstawić w tym miejscu szczegółowo wszystkich obszernych analiz, zamieszczonych w pozycji Krzysztofa Dziurzyńskiego. Zainteresowanych odsyłam do wnikliwej lektury – jednak warto przywołać problemy, które Autor trafnie rozpoznał, nazwał, zanalizował i opisał na podstawie zebranych danych empirycznych. Pierwsze zasadnicze i podstawowe pytania badawcze określiły poziom zainteresowania polityką oraz jej znaczenie wśród badanych uczniów. Analizując deklaracje badanej młodzieży, należy stwierdzić, że trzy czwarte respondentów interesuje się polityką, w tym 13 procent przejawia duże i bardzo duże zainteresowanie tą sferą. Jednak o ile młodzież ucząca się deklaruje zainteresowanie polityką, o tyle raczej nie zauważa jej znaczenia w swoim życiu. Mniej niż co czwarty badany uważa, że polityka ma więcej niż średnie znaczenie w jego życiu. Następny problem badawczy skupiał się na ustaleniu źródeł wiedzy o polityce. Badani uczniowie najczęściej korzystają z komercyjnych stacji telewizyjnych i radiowych oraz publicznej telewizji. Uzyskany materiał empiryczny pozwala wnioskować, że młodzież aczkolwiek zadawalająco korzysta z alternatywnych bardziej tradycyjnych źródeł pozyskiwania wiedzy o polityce – to zarysowuje się tendencja sugerująca większy wpływ Internetu i środków elektronicznych w tej mierze, w przyszłości. Następne trzy problemy badawcze, sformułowane przez Krzysztofa Dziurzyńskiego, odnosiły się do aprobaty i opinii młodzieży na temat takiego systemu, jak demokracja w ogóle, a także w jej proceduralnym i równościowym wymia-

rze. Dane potwierdziły w miarę wysoki stopień zadowolenia młodzieży z faktu funkcjonowania systemu demokratycznego w Polsce. Jednak ukazały również, że mimo przełomu ustrojowego i długoletnich prób budowy demokracji krytycznie ocenia osiągnięcia transformacji w tym zakresie. Następne problemy ukazały stosunek respondentów do takich kwestii, jak: władza, zaufanie do instytucji życia publicznego oraz ocenę działań partii politycznych. Ostatnie dwa problemy – niemniej chyba najważniejsze dla budowania społeczeństwa obywatelskiego - dotyczyły kwestii opinii na temat działalności społecznej i charytatywnej oraz ich własnej aktywności w tych dziedzinach. Znakomita większość badanych (83,7%) stwierdziła, że działalność charytatywna jest ważna i ma sens. I tej działalności bezwarunkowo przyznała pierwszą rangę. Natomiast połowa respondentów stwierdziła, że działalność społeczna ma sens, ale pod pewnymi warunkami. Jednak niewielu z nich podjęło się już takiej działalności, na przykład w wolontariacie. Generalnie stwierdzenia badacza odnośnie działań młodzieży w tej sferze są raczej optymistyczne: młodzież chce działać, chce być pomocna, ale w inny sposób niż te oferowane przez obecne organizacje.

Analiza danych i wniosków z badań Dziurzyńskiego utwierdza w przekonaniu, że postawy polskiej młodzieży wobec sfery publicznej przez okres prawie dwudziestu lat niewiele się zmieniły. Aczkolwiek zadziwiająca jest deklaracja zainteresowań polityką, ujawniona przez liczną grupę wśród badanej młodzieży. Liczne badania ukazują raczej brak zainteresowań tą sferą. Jest to ciekawa przesłanka, którą warto jeszcze raz bardziej dogłębnie zbadać. Jednak sfera deklaratywna nie bardzo zgodna jest z przydawaniem polityce znaczenia we własnym życiu. W tej mierze odczuwany jest brak koherencji między deklaracją a działaniem wśród badanej młodzieży. Przywoływany projekt badawczy potwierdził tendencje i priorytety działań młodzieżowych, które ujawniły się także w innych badaniach nie tylko w Polsce. Młodzież najchętniej angażuje się w działania raczej nieformalne, samopomocowe, charytatywne.

Ze względów merytorycznych pozycja z dużym powodzeniem może być wykorzystana w ramach zajęć z zakresu pedagogiki, socjologii oraz politologii, a także jako praktyczna pomoc metodologiczna, w przypadku prób konstruowania projektów badawczych z zakresu społeczeństwa obywatelskiego. Publikacja traktująca o postawach politycznych młodzieży to pozycja ważna dla nauczycieli, wychowawców, osób sprawujących władzę w Polsce, władarzy w lokalnych społecznościach oraz rodziców. Zawiera ona bowiem przesłanie, które wydaje się być nakazem i wołaniem o prze-

budzenie świadomej obywatelskości, bo, jak twierdzi Autor - posiłkując się słowami amerykańskiego socjologa Johna Deweya, mówiących o zagrożeniach dla społeczeństwa obywatelskiego: „Prawdziwym zagrożeniem naszej demokracji nie jest istnienie obcych państw totalitarnych, lecz czynniki tkwiące w naszych osobistych postawach, i w naszych własnych instytucjach, które w innych krajach pozwoliły zwyciężyć władzy narzuconej z zewnątrz, dyscyplinie, jednolitości i zależności od Wodza”. Czy polska młodzież jest gotowa na przebudzenie? Czy jest gotowa zrozumieć przesłanie? Niestety, pewien nie tyle pesymizm, co realizm badawczy w tym względzie nakazuje sądzić, że jest to na razie niemożliwe. Albowiem w swoim „marszu pod prąd” świata dorosłych, w swoim młodzieńczym buncie, w swoim nonkonformizmie, w grupach rówieśniczych – ważnych i znaczących dla nich, młodzi musieliby przyjąć i zaakceptować odmienny od dominującego w społeczeństwie system wartości. Inna droga – to docenienie i uczynienie priorytetowymi wartości ważnych dla życia publicznego. Jest to niesamowicie trudny i żmudny proces, a wśród badaczy doskonale znana jest niechęć młodych do wszelkich przejawów życia publicznego. Najchętniej biorą udział w działaniach nieformalnych, samopomocowych, charytatywnych, w wolontariacie. Na ogół niechętnie biorą udział w wyborach, rzadko należą do instytucji politycznych. Systematyczne uczestniczenie w życiu publicznym jest rzadkością w tej grupie – potwierdzają to badania z wielu krajów (Zahorska i inni, 2009). Jednak nie we wszystkich społeczeństwach etos obywatelskości ma tak niską pozycję. Natomiast aktualne tendencje w reprezentatywnych badaniach opinii społeczeństwa polskiego na temat priorytetowych norm i wartości ukazują, że od 2005 roku hierarchia wartości cenionych przez Polaków pozostaje dość stabilna. Jednak nadal stosunkowo odległe pozycje w hierarchii wartości szczególnie cenionych w życiu zajmują: pomyślność ojczyzny (3%), wolność głoszenia własnych poglądów (3%) oraz możliwość udziału w demokratycznym życiu społeczno-politycznym (0,2%), przy deklarowanej najważniejszej wartości, jaką niezmiennie stanowi szczęście rodzinne (82% wskazań) oraz zdrowie (74% wskazań). Analiza aprobowanych i nieaprobowanych norm i zachowań pokazała z kolei, że w ciągu ostatnich trzech lat istotnie wzrosło przyzwolenie na nieuczestniczenie w wyborach. Zachowanie tego typu stanowczo potępia tylko 21% badanych (Komunikaty CBOS 2005, 2008, 2012). Zaznaczyć należy, że wśród respondentów były również osoby młode. Takie dane nie napawają optymistycznie, ale potwierdzają stanowisko, że badania sfery obywatelskiej młodzieży powinny być monitorowane, a obok badań potrzebne są jeszcze bardziej zdecydowane działania pro-

obywatelskie. Skierowane nie tylko do młodzieży, ale dzieci oraz rodziców, a także elit i organizacji pozarządowych. Zaprezentowane przez Krzysztofa Dziurzyńskiego wnioski z badań znowu pokazują, że przed polskim społeczeństwem, w sferze edukacji obywatelskiej, jeszcze wiele pracy.

#### REFERENCES:

- Torney-Putra J. (2001). *Citizenship and Education in Twenty-eight Countries. Civic Knowledge and Engagement at Age Fourteen*.
- Dolata i inni (2004). *Młodzi obywatele. Wyniki międzynarodowych badań młodzieży*. Warszawa: Wyd. UW.
- Dziurzyński K. (2012). *Postawy polityczne młodzieży a edukacja obywatelska*, Józefów: Wyd. WSGE.
- Dziurzyński K. (2011). *Obraz władzy zaufanie do niej i autorytaryzm jako wyznaczniki społecznego myślenia studentek kierunków pedagogicznych*, [w:] E. Arciszewska, K. Dziurzyński, M. Jurewicz (red.), *Zmienne konteksty edukacji wczesnoszkolnej*, Józefów: Wyd. WSGE.
- Komunikaty CBOS (2013, 2008, 2005). *Wartości i normy*.
- Zahorska M. i inni (2009). *Obywatele czy poddani? Młodzież szkolna a demokracja*. Warszawa: Wyd. Akad. ŻAK.